

Sygn. akt I ACa 841/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska (spr.)
Sędziowie:	SA Artur Kowalewski SA Eugeniusz Skotarczak
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko Wojewódzkiemu Ośrodkowi Medycyny Pracy – (...) Centrum (...) w S.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 11 października 2013 r., sygn. akt I C 1075/13

I. **oddala apelację,**

II. **odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.**

SA Artur Kowalewski SA Iwona Wiszniewska SA Eugeniusz Skotarczak

Sygn. akt I ACa 841/13

UZASADNIENIE

Powód M. G. wniósł pozew przeciwko pozwanemu Wojewódzkiemu Ośrodkowi Medycyny Pracy w S., którym domagał się ustalenia, że „nie jest chory psychicznie, tylko ma do czynienia ze (...) Polskiej Ludowej” oraz „że nie ma przeciwwskazań do prowadzenia pojazdów z kat. „B”, jak w załączonym zaświadczeniu doktora J.”.

Pozwany Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w S. – (...) Centrum (...) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 11 października 2013 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie odrzucił pozew w części dotyczącej ustalenia, że powód M. G. nie ma przeciwwskazań do prowadzenia pojazdów kategorii „B” i oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu zasądzać od powoda na rzecz pozwanego kwotę 377 zł.

Orzeczenie tej treści Sąd Okręgowy wydał w oparciu o poczynione przez siebie ustalenia faktyczne, z których wynika, że w dniu 17 kwietnia 2013 roku W. J. - lekarz Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy, (...) Centrum (...), o specjalizacji psychiatra - seksuolog wydał zaświadczenie lekarskie, w którym wskazał u powoda M. G. rozpoznanie w postaci: „schizofrenia paranoidalna – leczony od 1999 roku, aktualnie bez leków – stan długotrwałej remisji. W stanie psychicznym bez ostrych objawów wytwórczych. Bez przeciwwskazań do posiadania prawa jazdy kat. „B”

Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne, zgodnie z którymi w dniu 17 kwietnia 2013 roku w pozwanym Wojewódzkim Ośrodku Medycyny Pracy - (...) Centrum (...) zostało przeprowadzone badanie powoda M. G. celem przywrócenia prawa jazdy kategorii „B”. W czasie tego badania powód M. G. podał, że leczył się w (...) Centrum (...) od 1999 roku i był dwukrotnie hospitalizowany psychiatrycznie, natomiast od kilku miesięcy czuje się dobrze i nie musi przyjmować leków psychotropowych. Po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną – historią choroby nr (...) - Centrum (...) w S. stwierdzono, że powód M. G. jest nadal pacjentem wyżej wymienionej placówki zdrowia psychicznego i od 15 czerwca 1999 roku zaliczony do pierwszej grupy parodniowej, tj. jako pacjent wymagający czynnej opieki i leczenia psychofarmakologicznego. Ustalono ponadto, że pacjent odmawia jednak przyjmowania leków twierdząc, że ich nie potrzebuje, bo jest na tyle zdrowy, że nie musi brać leków. W protokole badania podano, że w trakcie badania w tutejszej PZP (...) w dniu 17 kwietnia 2013 roku dysymulując faktyczny stan zdrowia psychicznego, powód świadomie wprowadził w błąd lekarza badającego, by uzyskać wynik uprawniający go do posiadania prawa jazdy kategorii „B”. Na tej podstawie w protokole badania przyjęto wnioski, że aktualny stan zdrowia psychicznego pacjenta i jego bezkrytyczny stosunek w ocenie zdrowia i potrzeby systematycznego leczenia, stanowią przeciwwskazania do posiadania prawa jazdy kat. „B”. Protokół badania z dnia 17 kwietnia 2013 roku podpisali: W. J. – specjalista psychiatra i A. J. – specjalista medycyny pracy.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego, w dniu 20 maja 2013 roku A. J. – lekarz uprawniony do badań lekarskich osób kierujących pojazdami zatrudniony w pozwanym Wojewódzkim Ośrodku Medycyny Pracy - (...) Centrum (...) w S. wydała orzeczenie numer (...), w którym stwierdziła, że w wyniku badania lekarskiego przeprowadzonego podstawie art. 75 ust. 1 pkt. 5 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz. U. z 2011 r. Nr 30, poz. 151 z zm.) u powoda M. G. istnieje przeciwwskazanie do kierowania pojazdami silnikowymi, do których wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii B.

Sąd I instancji ustalił również, że pozwany Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy - (...) Centrum (...) w S. wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 15 kwietnia 2013 roku na rzecz powoda M. G. tytułem „Badania psychologicznego kandydatów na kierowców skierowanych przez lekarza (...) ustawa o ruchu drogowym” na kwotę 147,60 złotych.

W oparciu o tak poczynione ustalenia Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo w części dotyczącej ustalenia, że powód M. G. nie ma przeciwwskazań do prowadzenia pojazdów kategorii „B” podlega odrzuceniu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej, a pozostałe roszczenia powoda należy oddalić z uwagi na brak przesłanek do wytoczenia powództwa o ustalenie.

Sąd I instancji powołał się na art. 199 § 1 pkt. 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd odrzuci pozew, jeżeli droga sądowa jest niedopuszczalna wskazując, że niedopuszczalność drogi sądowej zachodzi wtedy, gdy dana sprawa nie może być rozpoznana przez sąd, albowiem z uwagi na osobę lub przedmiot nie podlega ona orzecznictwu sądów powszechnych.

Jak wskazał Sąd Okręgowy, z treści art. 1 i 2 k.p.c. wynika, że ustawodawca wprowadza domniemanie dopuszczalności drogi sądowej w sprawach cywilnych. Przez sprawę cywilną w znaczeniu materialnym należy rozumieć taką sprawę, w której ochrona prawna sprowadza się do wywołania skutku w zakresie stosunku cywilnoprawnego sensu largo, a więc stosunku osobistego, rodzinnego lub majątkowego, którego podmioty na wypadek sporu występują jak równoprawni partnerzy. Jak wskazał Sąd powołując się na poglądy doktryny i orzecznictwa, jeżeli choćby jeden z nich uzyskuje

pozycję organu działającego z mocy swej władzy zwierzchniej, to stosunek taki nie jest stosunkiem cywilnoprawnym. Sąd obowiązany jest przy tym dokonać oceny dopuszczalności drogi sądowej w momencie wszczęcia postępowania, mając na uwadze przede wszystkim przedmiot procesu, a więc przedstawione pod osąd roszczenia oraz wskazany stan faktyczny, gdyż te elementy kształtują charakter sprawy i tym samym nadają jej lub odejmują przymioty sprawy cywilnej.

Sąd I instancji wskazał, że przesłanki i tryb wydawania prawa jazdy, w tym także w zakresie orzekania o braku przeciwwskazań do prowadzenia pojazdów, zostały unormowane w ustawie z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz. U. Nr 30, poz. 151 ze zm.). Sąd przywołał przepis art. 10 ust. 1 tejże ustawy, który stanowi, że „prawo jazdy wydawane jest przez starostę na wniosek osoby zainteresowanej [...]”. Z kolei art. 11 ust. 1 pkt. 2 przywołanej wyżej ustawy stanowi, że „prawo jazdy jest wydawane osobie, która uzyskała orzeczenie: a) lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdem, b) psychologiczne o braku przeciwwskazań psychologicznych do kierowania pojazdem - nie dotyczy prawa jazdy kategorii AM, A1, A2, A, B1, B, B+E lub T”. Ponadto art. 11 ust. 6 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku o kierujących pojazdami przewiduje, że „dodatковым warunkiem wydania prawa jazdy osobie, wobec której została wydana decyzja o cofnięciu prawa jazdy w trybie art. 103 ust. 1 pkt 2 lub 3, jest uzyskanie orzeczenia psychologicznego o braku przeciwwskazań psychologicznych do kierowania pojazdem”. Sąd I instancji wskazał także, że cofnięcie uprawnienia do kierowania pojazdami lub jego przywrócenie następuje w drodze decyzji administracyjnej wydawanej przez starostę.

Biorąc pod uwagę wskazane argumenty, Sąd I instancji uznał, że w sprawach dotyczących wydania prawa jazdy, cofnięcia uprawnień do kierowania pojazdami i przywrócenia uprawnień do kierowania pojazdami właściwa jest droga administracyjna, gdyż kompetencję w tym zakresie zastrzeżono organowi administracji publicznej, jakim jest starosta. Ustalenie istnienia lub braku istnienia przeciwwskazań do kierowania pojazdami mechanicznymi jest przesłanką powyższych władczych rozstrzygnięć organów administracji publicznej, w związku z czym w tym zakresie droga sądowa jest niedopuszczalna.

Dodatkowo Sąd Okręgowy powołał się na art. 75 – 81 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku o kierujących pojazdami, gdzie wskazano szczególny tryb wydawania orzeczeń o istnieniu lub braku istnienia przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami mechanicznymi. Z art. 79 ust. 2 i 3 tejże ustawy wynika, że uprawniony lekarz po przeprowadzeniu badania lekarskiego wydaje osobie uprawnionej orzeczenie lekarskie. Z kolei art. 79 ust. 4 – 7 ustawy przewidują, że osoba badana lub podmiot kierujący na badania, którzy nie zgadzają się z treścią orzeczenia lekarskiego mogą wystąpić z wnioskiem o przeprowadzenie ponownego badania lekarskiego w jednostce określonej w przepisach wydanych na podstawie art. 81. Ponowne badanie lekarskie jest przeprowadzane na koszt osoby badanej, z wyjątkiem badań, o których mowa w art. 229 Kodeksu pracy. Wniosek o przeprowadzenie ponownego badania lekarskiego składa się pisemnie, w terminie 14 dni od dnia otrzymania orzeczenia lekarskiego, za pośrednictwem lekarza, który je wydał. Orzeczenie lekarskie wydane po przeprowadzeniu ponownego badania lekarskiego jest ostateczne.

Sąd I instancji uznał, że biorąc pod uwagę powyższe unormowania nie jest dopuszczalne dochodzenie na drodze sądowej ustalenia braku przeciwwskazań do prowadzenia pojazdów.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 189 k.p.c. stwierdził, że żądanie ustalenia istnienia lub nieistnienia może obejmować stosunek prawny lub prawo, a nie okoliczność faktyczną. Żądanie pozwu zmierza do ustalenia stanu zdrowia psychicznego powoda. W ocenie Sądu, jest natomiast oczywiste, że stan zdrowia człowieka –zarówno fizycznego jak i psychicznego, stanowi okoliczność faktyczną mogącą być przedmiotem jedynie diagnostyki medycznej.

Sąd I instancji stwierdził także, że strona powodowa nie posiada interesu prawnego w żądaniu ustalenia stanu swego zdrowia psychicznego na drodze sądowej, a którego wykazanie jest niezbędne w procesie o ustalenie. W rozpoznawanej sprawie powód domagał się ustalenia, że nie jest chory psychicznie celem wykazania, że nie istnieją przeciwwskazania zdrowotne do kierowania pojazdami mechanicznymi. Jak wskazano wyżej – w tym zakresie powód mógłby uzyskać ochronę swych praw wyłącznie w ramach postępowania administracyjnego, w ramach którego wydawane jest orzeczenie przez uprawnionego lekarza orzecznika.

Sąd Okręgowy wskazał także, że nie wymaga oceny żądanie powoda dotyczące ustalenia przez sąd, że powód „ma do czynienia ze (...) Polski Ludowej”, gdyż tak określone żądanie z uwagi na zawarcie w nim znieważających sformułowań oceniających inne osoby nie mogłoby stanowić przedmiotu ustalenia sądu, a zatem w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. Zważając na to, że w rozpoznawanej sprawie żądania pozwu zostały w całości oddalone lub odrzucone, powód obowiązany jest zwrócić pozwanemu całość poniesionych przez nich kosztów procesu, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa. W ocenie sądu brak było podstaw do zastosowania normy prawnej zawartej w art. 102 k.p.c., czyli odstąpienia od obciążenia powoda kosztami procesu na rzecz pozwanej, gdyż nie zaistniały żadne szczególne okoliczności przemawiające za takim rozstrzygnięciem. Decydujące znaczenie w tym zakresie nie może mieć sytuacja majątkowa powoda, gdyż wpływa to przede wszystkim na obowiązek poniesienia kosztów sądowych. Biorąc pod uwagę, że powód skierował przeciwko pozwanej oczywiście bezzasadne powództwo, zawierające w swej treści sformułowania obraźliwe dla pozwanego i jego pracowników, nie byłoby słuszne odstąpienie go od obowiązku ponoszenia kosztów procesu na rzecz strony przeciwnej.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się powód, który wniósł apelację zaskarżając go w całości i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie zgodnie z żądaniami pozwu. Ewentualnie strona powodowa wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości.

Z treści apelacji wynika, że skarżący przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzuca oparcie go na błędnych ustaleniach faktycznych, poprzez zaniechanie ustalania stanu jego zdrowia psychicznego, nierozpoznanie istoty sprawy oraz naruszenie art. 102 k.p.c., poprzez obciążenie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, podczas gdy po stronie powoda występują szczególne okoliczności uzasadniające zwolnienie go z kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się nieuzasadniona i jako taka podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo zebrał materiał dowodowy w tej sprawie, a następnie na jego podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za własne. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 roku, V CKN 348/00).

Z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy wyciągnął właściwe wnioski, a jego argumentację tutejszy Sąd w pełni podziela czyniąc integralną częścią także swojego stanowiska. Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia stały się podstawą dla dalszych rozważań Sądu Apelacyjnego.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że zgodnie z art. 199 § 1 pkt. 1 k.p.c. – sąd odrzuci pozew, jeżeli droga sądowa jest niedopuszczalna. Niedopuszczalność drogi sądowej należy przy tym rozumieć, jako brak możliwości rozpoznania sprawy przez sąd, gdyż ze względu na osobę lub przedmiot nie podlega ona orzecznictwu sądów powszechnych. Domniemanie dopuszczalności drogi sądowej w sprawach cywilnych wynika z art. 1 oraz 2 k.p.c.

W niniejszej sprawie koniecznym było ustalenie, czy żądanie ustalenia, że po stronie powoda nie ma przeciwwskazań do prowadzenia pojazdów z kat. „B” jak w załączonym zaświadczeniu doktora J. jest sprawą cywilną. Trafnie wskazał Sąd przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz. U. z 2011 r., Nr 30, poz. 151, ze zm.), bowiem jest to akt prawny, który reguluje zasady uzyskiwania i cofania uprawnień do kierowania pojazdami oraz zatrzymywania dokumentów stwierdzających posiadanie uprawnień do kierowania pojazdami, o czym stanowi art. 1 ust. 1 pkt 3.

Tryb uzyskiwania zaświadczeń lekarskich o braku przeciwwskazań do prowadzenia pojazdów został określony w art. 11 ust. 1 pkt. 2 przywołanej wyżej ustawy zgodnie z którym prawo jazdy jest wydawane osobie, która uzyskała

orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdem, a także psychologiczne o braku przeciwwskazań psychologicznych do kierowania pojazdem, co nie dotyczy prawa jazdy kategorii AM, A1, A2, A, B1, B, B+E lub T". Ponadto art. 11 ust. 6 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku o kierujących pojazdami przewiduje, że dodatkowym warunkiem wydania prawa jazdy osobie, wobec której została wydana decyzja o cofnięciu prawa jazdy w trybie art. 103 ust. 1 pkt 2 lub 3, jest uzyskanie orzeczenia psychologicznego o braku przeciwwskazań psychologicznych do kierowania pojazdem.

Zgodnie z art. 79 ust. 2 wskazanej ustawy orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do prowadzenia pojazdów jest wydawane przez uprawnionego lekarza w oparciu o przeprowadzone badania. Na podstawie art. 79 ust. 4 ustawy, osoba badana lub podmiot kierujący na badania, niezgadzający się z treścią orzeczenia lekarskiego, może wystąpić z wnioskiem o przeprowadzenie ponownego badania lekarskiego w jednostce określonej w przepisach wydanych na podstawie art. 81. Ponowne badanie lekarskie jest przeprowadzane na koszt osoby badanej, z wyjątkiem badań, o których mowa w art. 229 Kodeksu pracy. Ust. 7 wskazanego przepisu wskazuje, że orzeczenie lekarskie wydane po przeprowadzeniu ponownego badania jest ostateczne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego istotne jest także, że zgodnie z art. 103 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku o kierujących pojazdami, zarówno cofnięcie uprawnienia do kierowania pojazdami, jak i jego przywrócenie, następują w drodze decyzji administracyjnej wydawanej przez starostę.

Powyższe regulacje przesądzają o prawidłowym ustaleniu przez Sąd Okręgowy, że w stosunku do żądania obejmującego ustalenie braku przeciwwskazań do prowadzenia pojazdów mechanicznych przez powoda, droga sądowa jest niedopuszczalna, a zatem pozew w tym zakresie podlega odrzuceniu na podstawie art. 199 ust. 1 pkt 1 k.p.c.

W stosunku do pozostałych żądań zawartych w pozwie, a dotyczących ustalenia, że powód „nie jest chory psychicznie, tylko ma do czynienia ze (...) Polski Ludowej”, Sąd Apelacyjny wskazuje, że dopuszczalność formułowania roszczeń o ustalenie uregulowana została w art. 189 k.p.c., w oparciu o który powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Przepis ten określa materialnoprawne przesłanki z powództwa, w którym powód domaga się sądowego ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Celem tego postępowania może być zarówno ustalenie pozytywne jak i negatywne. W doktrynie kontrowersyjna jest kwestia granic dopuszczalności korzystania z tej formy ochrony prawnej. Przyjąć należy, iż decydujący dla korzystania z formy powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego jest wyłącznie interes prawny powoda. W orzecznictwie przyjmuje się, że uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego należy pojmować elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej jego wykładni, konkretnych okoliczności danej sprawy i od tego, czy w drodze innego powództwa strona może uzyskać pełną ochronę (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004r., sygn. akt II CK 387/02, niepubl.) Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Interes prawny występuje z reguły wówczas, gdy istnieje nieprawność prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych jak i prawnych. Niepewność może wynikać przykładowo z naruszenia prawa, np. własności nieruchomości. Dopełniając rozważań w kwestii interesu prawnego wskazać należy także, iż nie można dochodzić ustalenia faktu, chyba, że jest to tzw. fakt prawotwórczy. Fakt ma zaś charakter prawotwórczy, jeżeli wiąże się z nim prawo lub stosunek prawny. Brak interesu prawnego, jako przesłanki materialnoprawnej powództwa o ustalenie, powoduje oddalenie powództwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie powód żądał ustalenia istnienia faktu, gdyż chciał, aby sąd stwierdził, że nie jest on osobą chorą psychicznie. Ustalenie takie nie prowadziłoby przy tym do powstania żadnego stosunku prawnego albo prawa, bowiem sama okoliczność stwierdzenia dobrostanu psychicznego powoda nie rodzi żadnych następstw prawnych. Ponadto, jak wynika ze wskazanych wcześniej przepisów, przywrócenie uprawnień do prowadzenia pojazdów następuje w postępowaniu administracyjnym. Z tych przyczyn, żądanie powoda nie korzysta z

ochrony prawnej przewidzianej w art. 189 k.p.c., gdyż żądanie dotyczy ustalenia okoliczności faktycznych, a ponadto powód nie wykazał interesu prawnego w ustaleniu.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw uzasadniających podniesiony przez powoda zarzut błędnych ustaleń faktycznych. Skarżący nie przywołał bowiem żadnych okoliczności, które wskazywałyby na naruszenie przez Sąd I instancji zasad swobodnej oceny dowodów wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c. Apelacja powoda w tym zakresie obejmuje jedynie polemikę z przyjętymi przez Sąd pierwszej instancji ustaleniami i zaprezentowanym na ich podstawie stanowiskiem. Skarżący nie wskazał, w jaki sposób rozważania Sądu pierwszej instancji pozostają w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym oraz w jakim zakresie ocena dowodów przeprowadzonych przed tym Sądem nie odpowiada zasadom logiki i doświadczenia życiowego. Ustalony przez Sąd Okręgowy w sprawie stan faktyczny jest oparty na zgromadzonym materiale dowodowym, a zarzut skarżącego odnośnie przyjętych wniosków należy uznać za chybiony, nie poparty żadnymi argumentami natury merytorycznej.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że powszechnie w orzecznictwie akceptowany jest pogląd, zgodnie z którym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Zatem dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zgodnie ze poglądami Sądu Najwyższego, nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji: 1) rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy; 2) zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; 3) pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; 4) rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie; 5) nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (postanowienie z dnia 26.11.2012 roku, III SZ 3/12, LEX nr 1232797). W ocenie Sądu Apelacyjnego opartej na wcześniejszych rozważaniach, w rozpoznawanej sprawie żadna ze wskazanych przesłanek ustalenia, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy nie wystąpiła. Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę zgodnie z żądaniem strony, należycie rozważając i oceniając wszystkie niezbędne przesłanki merytoryczne i procesowe.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do zmiany orzeczenia Sądu I instancji w zakresie obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesowych poniesionych przez pozwaną. Sąd rozpoznający sprawę ma swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu. Równocześnie skarżący nie wskazał okoliczności uzasadniających skorzystanie z art. 102 k.p.c. przez Sąd Okręgowy. Powód przed wytoczeniem pozwu powinien rozważyć zasadność powództwa aby nie narażał bezpodstawnie pozwanego na konieczność poniesienia kosztów celowej obrony a w szczególności rozważyć czy dopuszczalna jest droga sądowa. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji powód skierował przeciwko pozwanej całkowicie bezzasadne powództwo, ponadto zawarł w nim liczne obraźliwe stwierdzenia dotyczące osób zatrudnionych u pozwanej. Sam fakt pozostawiania powoda w złej kondycji finansowej nie uzasadnia zastosowania art. 102 k.p.c. W

sprawie należy uznać, że nie zachodzą żadne szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej przed sądem pierwszej instancji..

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny uznał, iż zarzuty podniesione przez stronę powodową w apelacji nie zasługują na uwzględnienie, dlatego też na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

W punkcie II wyroku Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej na podstawie art. 102 k.p.c. uznając , iż apelacja była oczywiście bezzasadna, a pozwana nie wdała się w spór przed Sądem Apelacyjnym.

Artur Kowalewski Iwona Wiszniewska Eugeniusz Skotarczak